KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Sierpnia. — Rok 1841. Wtorek. № 224. Jutro, S. Ludwik. Wschód sł:g.5, m.5; zach:g.6, m.55.

Jutro u Ś. KAZIMIERZA, Sióstr Miłosierdzia, odbywać się będzie Solenne Nabożeństwo Śgo LUDWIKA, z zupełnym odpustem; a w pół do 12tej, będzie Msza Śta za Dobroczyńców, przyczyniaiących się do odnowienia tegoż Kościoła.

Ogłoszone nowe Postanowienie N. PANA o Emeryturze, iest treści następuiącej: W wydanej przez Nas na dniu 4 (16) Marca 1835 Ustawie o pensjach emerytal: Urzędników, Officjalistów i posługaczy Królestwa Polsk:, zastrzeżonem było między innemi: że pobieranie wilości oznaczonej składek emerytal: trwać ma bez zmiany, tak długo, dopóki nie okaże się, że składki takowe połączone z innemi, w art: 2gim tejże Ustawy wymienionemi dochodami, będą dostateczne na zaspokoienie wydatków rocznych, fundusze Stowarzyszenia emerytal: ciążących. Lecz doświadczenie lat od tego czasu upłynionych przekonało, że obecna zamożność Stowarzyszenia, nie odpowiada przewidzieć daiącym się potrzebom. Uznaiąc przeto stosownem obmyśleć zawczasu środki właściwe, dla zapobieżenia takowej niedogodności, na przedstawienie Rady Administr: Naszego Królestwa Polsk:, rozpoznane w Radzie Państwa, Departamencie do spraw Królestwa Polskiego, Rozkazuiemy: Art. 1. Od dnia 20go Grudnia 1840 (1go Stycznia 1841) r. fundusze Stowarzyszenia emerytal: składać się będą: Z procentu po 6 od 100, od płac pobieranych ze Skarbu Królestwa, z funduszów pod opieką Rządu zostaiących, przez wszystkich Stowarzyszonych, nie wyłączaiąc Profesorów i Nauczycieli Szkół Rządow:, z tym co do Profesorów i Nauczycieli wyiątkiem, że Skarb Król: ciągle płacić będzie za nich po 3 od 100, na rachunek powyższego procentu, stosownie do artykułu 16go Ukazu z d. 19go Kwiet: (1go Maja) 1825 r. Z procentu również po 6 od 100, od płac oszczędzonych. Z opłaty na raz, iednej 6tej części przewyżki rocznej, którą Stowarzyszeni przy otrzymaniu wyższej płacy zyskiwać będą. Z procentu po 4 od 100, maiącego się strącać od wszelkich pensji emerytal:, cywilnych i wojskow:, tudzież od wsparć dożywotnich, tak obecnie pobieranych, iako też w przyszłości naznaczać się maiących, z iakichkolwiekbądź funduszów opłacanych. Procent ten przeznaczony iest na pokrycie wydatków, połączonych z zarządem funduszów emerytalnych. Z procentu, po iednym od 100, od pieniędzy stołowych, ze skarbu Królestwa pobieranych, który dotąd w moc Postanowienia Rady Administr: z d. 18go (30) Grud: 1834 r. na inny cel był strącany. Z prowizji od kapitałów, z dochodów Stowarzyszenia emerytal: uzbierać się maiących, i z dochodów przypadkowych. Art. 2. Jeżeliby się później okazało, że składka w poprzedzaiącym artykule wymieniona, łącznie z innemi dochodami, nie będzie ieszcze dostateczną na zaspokoienie przyszłych wydatków Stowarzyszenia, takowa w miarę potrzeby, za szczególnem zezwoleniem Naszem, będzie mogła być stosunkowo podwyższoną. Art: 3. Pensje emerytal: w stosunku najwyższej płacy pobieranej w ciągu całej służby, przyznawane odtąd będą tym tylko z pomiędzy Stowarzyszonych, którzy, prócz wysłużenia przepisanej liczby lat, płacę takową przez lat 5 ciągle pobierali, i od niej składkę emerytal: przez cały ten czas uiszczali. Jeśliby Stowarzyszony najwyższej płacy przez lat 5 nie pobierał, lub od niej składki przez cały ten czas nie wnosił, natenczas pensja emerytalne oznaczoną będzie w stosunku płacy przedostatniej, bez względu na okres czasu pobierania jej. Art. 4. Przepis artykułem poprzednim objęty, nierozciąga się na zostaiących w służbie Urzędników, Officjalistów i posługaczy, którzy iuż przed wydaniem onego mieli sobie przyznane pensje emerytalne. Takowi, za otrzymaniem zupełnego uwolnienia od służby, mogą żądać dodatku w stosunku najwyższej płacy, według której oznaczenie ich pensji pierwiastkowo nastąpiło. Art. 5. Stowarzyszony, który pobierał wyższą płacę przynajmniej przez rok, chociażby następnie przeszedł na płacę niższą, uiszczać ma ciągle składkę na fundusz emerytalny od płacy wyższej, podług której z czasem przyznana mu będzie pensja emerytal:, gdyby zaś przynajmniej lat 5 tej składki nie opłacał, będzie miał przyznaną pensję w stosunku przedostatniej płacy. Art. 6. Stowarzyszony, powtórnie wchodzący do służby Rządowej, wysłużyć powinien lat 5 przynajmniej, dla pozyskania prawa do pensji emeryt:, ieżeli takowa za tę i poprzednią służbę należeć mu będzie (Dal: c. n.)

— Dnia 15 b. m. odbył się examen roczny w Szkole Rzemieślniczo-Niedzielnej przy ulicy *Podwal*, w obec Członka Rady Wychowania Publicz:, Członka Komitetu Examinacyjn:, Radnego Naczelnika Wydziału Urzędu Municypal: M. Warszawy i Rektora Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych. Otrzymali nagrody w książkach, iako pilni w nauce, obyczaiów wzorowych i regularnie uczęszczaiących do Szkoły: *Dadzikowski* Stani: *Leszczyński* Andr:, *Paluśkiewicz* Andr:, *Ciastkowski* Mich:, wszyscy 4ch termi-

natorowie profesji *Szewckiej*. Tegoż dnia w lokalu tejże Szkoły wobec wyżej wspomnionych Osób odbył się examin Uczniów Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielnej na *Pradze*. Otrzymali nagrody terminatorowie: *Wąsowicz* Franciszek Kowal, *Stoczkiewicz* Andrzej Szewc i *Kuźnicki* Szymon Szewc. — Swietne z przeszło 1,000 słuchaczy złożone, a obecnością znakomitych osób zaszczycone grono, zebrało się wczoraj w Kościele *Ewangielickim Augsburg: wyznania*, celem usłyszenia Wielkiego Oratorjum: *Męka i śmierć P. N. JEZUSA CHRYSTUSA*, kompozycji znakomitego i zasłużonego Rektora *Elsnera*. Przed 3ma laty słyszała *Warszawa* z uniesieniem to piękne dzieło harmonji naszego sędziwego Mistrza; powtórzenie wczorajsze nie mniejsze uczucia rzewności i zadowolenia wzbudziło. To ciągłe wzięcie utworu napisanego z całym zapałem i przeięciem się wielkiego przedmiotu, z całą znaiomością szkoły klasycznej muzyki, w którym szczególniej chwalić należy powagę melodji, iędrność harmonji, poprawność form i stylu, i szczytne rozwinięcie myśli, charakteryzuie w twórcy partytury ienjusz, a w publiczności, która ią z takiem zadowoleniem przyjmuie, znakomity postęp muzyczny. Wczoraj dyrygował całym składem *Autor*, a Orkiestrą Dyrektor Opery *Nidecki*. Sola na instrumentach wykonali Artyści Orkiestry Wielkiego Teatru. Psalmodye, arje, duet i tercet rozdzielone zostały między znanych z talentu Amatorów i Amatorki, oraz niektórych z Artystów i Artystek naszych. Muzyka Religijna iedna tylko zdolną iest wzbudzić w sercu to słodkie uczucie, które Modlitwa szczera i gorąca dla duszy sprowadza; te parę godzin spędzonych w zachwyceniu harmonji, długo serce i pamięć obecnych zachowa, a wdzięczność znakomitemu Mistrzowi, za pracę podjętą w napisaniu i wyuczeniu tak olbrzymiego dzieła, od wszystkich tutejszych mieszkańców należy się słusznie. Niemałej także pochwały iest godną myśl poświęcenia tej pracy na cele dobroczynne, oraz szlachetne współdziałanie wszystkich Amatorów i Artystów. Ale i w tem iak i we wszystkiem największa część pochwał należy się Damom, które w dziele *Elsnera* udział mieć raczyły; przemódz uczucia wrodzone lękliwości, tę boiaźń wystąpienia przed tak licznem gronem, tę nieufność we własnym aczkolwiek znakomitym talencie, aby otrzeć łzę nieszczęściu, pocieszyć starca, wesprzeć wdowę i sierotę, nietylko wdzięczności ale uwielbienia iest godnem. Powtórzenie Oratorjum odbędzie się wkrótce. — Za rogatkami za Pragą, około żelaznej kolumny, na szosse, onegdaj Bryka towarami wypakowana, przez iednego z Kupców tutejszych do Łęczny na iarmark wysłana, zapaliła się od osi, i z towarami zgorzała. — Obecna Publiczność wczoraj w Teatrze Rozmait: z zadowoleniem przyięła pierwszy raz przedstawioną Komedją dwu aktową (raczej Dramę), przełożoną z francuz: *Sydons Aktorka Angielska*. Rzecz iest interesuiąca. Oddawano cześć zastosowaniom wielbiącym prawdziwy talent z pięknemi przymiotami. Przedstawienie było nader starowne tak w wykonaniu rol, iakoteż wszelkich szczegółów co do czasu w którym odbywa się scena. Zapytano o Tłumacza, iest nim Marcelli *Pawłowski*, Tłumacz *Rity*. Po obu aktach przywołana JPani *Halpert*. Po *Słudze 2ch Panów*, JP. *Maiewski*.

Anglja. — Jedno z pism londyńskich zaprzecza, iakoby Rząd francuz: popierał zamachy *Krystynistów* w Hiszpanji. Przeciwnie Król *Ludwik Filip* używa całego swoiego wpływu, aby Rząd *Austrjacki* uznał teraźniejszy Rząd *Donny Izabelli*. — Komodor *Napier* (Napje) i Kapitan *Berkeley*, złożyli swoie dowództwa nad marynarką, aby tem gorliwiej poświęcić się sprawom parlamentowym. — X. *Mathew* podróżuie w Irlandji północnej, aby zjednać iescze więcej zwolenników towarzystwa wstrzemięźliwości. — *Frost* herszt charytystowski z *Newportu* skazany na wieczne wygnanie (karę śmierci miał sobie złagodzoną), a później umieszczony iako Nadzorca nad innemi więźniami, chciał z kilku towarzyszami uciec z *Australji* statkiem przeznaczonym na połów wielorybów. Więźniowie spodziewali się napotkać iaki statek handlowy, któryby ich zabrał do Europy lub Ameryki; lecz po 20to-dniowem błąkaniu się na morzu, byli zmuszeni wrócić do *Hobarttown;* odesłano ich pod dozór ściślejszy. — P. *Green* 9go b. m. o kwadrans na 2gą w nocy odważył się na pierwszą no-

cną żeglugę napowietrzną. Przebywszy *Londyn* i *Tamizę*, spuścił się na równinę w Hrabstwie *Essex*, i o 3ciej rano był iuż z powrotem na *Foxalu*, a gdyby nie wiatr burzliwy, żeglowałby swoim balonem do rana.

Belgja. — Król 13go b. m. zwiedził wystawę sztuk pięknych, i zabawił przeszło 5 godzin w 15stu salonach przeznaczonych dla wystawy, i rozmawiał przeszło z 500 Fabrykantami i Artystami.

Francja. — Nowy okólnik Ministra skarbu do Prefektów został iuż ogłoszony przez dzienniki. P. *Humann* stara się w nim z całą siłą swoiej wymowy usprawiedliwić rozporządzenie względem zliczenia ludności. Odwołuie się do praw istnieiących i zapewnia szczególniej że nie myśli o podwyższenin podatków, ale tylko o ich zrównaniu. — Monitor paryzki zapewnia, że stan zdrowia Xcia *Bordo* istotnie wznieca obawę, gdyż zostanie kulawy przez całe życie. Tenże dziennik donosi, że Hrabia *Luchesi* (Lukezy) *Palli* Małżonek Xiężnej *Berry* od nieiakiego czasu bywa często przyjmowany u Cesarstwa *Austrjac:*, a nawet iada przy ich stole. — Admirał *La Susse* ma rozkaz stosować się do zleceń Pana *Piskatory* podróżuiącego w *Grecji* z missją nadzwyczajną. — Marszałek *Soult* (Sult) przedstawi Izbom prawodawczym wniosek o utworzenie regularnej rezerwy woiennej. Podobnież Minister wojny zajmuie się ulepszeniami w umundurowaniu wojska.

Hollandja. — W *Mastrychcie* pojmano 2ch Litografów, którzy fabrykowali zagraniczne pieniądze papierowe.

Niemcy. — Na tegoroczny iarmark wełny w *Hanowerze* odbyty 5go i 6go b. m., przywieziono 4,000 centn: i wszystkie sprzedano bardzo prędko, z przewyżką 5 do 10 talarów na centnarze w porównaniu z cenami zeszłorocznemi.

Turcja. — Dziwią się bardzo, że Władyka Czarnogórców zamówił w *Fiume* 2000 sztuk broni, a w *Ankonie* 500 centn: prochu; te uzbraiania tém bardziej zastanawiaią, ponieważ niesnaski względem oznaczenia granicy Dalmacji, iuż są załatwione.

Włochy. — X. *Zacchja* ma być mianowany Posłem w *Lisbonie*, a X. *Marini* Posłem w *Paryżu;* X. *Pietro* Nuncjusz w *Neapolu*, ma być przeniesiony do *Wiednia;* a X. *Altieri* uzyska godność Kardynalską.

Rozmaitości. — Mieszkańcy starożytnej *Licji* w *Azji mniejszej*, prowadzą teraz znaczny handel piiawkami tamecznych bagien i wysyłaią te zwierzęta okrętami do *Europy* i *Ameryki.* — Przed kilką dniami stawiono przed sądem w *Paryżu* biednego młodego *Pawełka;* iest to przemilutkie, ładne, 6cio-letnie Dziecko z główką ozdobioną loczkami, iest to Aniołek w łachmanach. Oskarżono go o włóczęgostwo. *Prezes* rzekł: »Chłopcze, wezwałem twoią matkę, gdzież ona? *Pawełek*: Mama przyjść nie mogła, ma robotę. *Prezes*: Siedziałeś mój młody przyiacielu na ulicy i przedawałeś zapałki. *Pawełek*: Tak Panie, nie chcę kłamać, to prawda; ale prosiłem Pana żołnierza aby mi przebaczył, i przyrzekłem że tego nigdy więcej nie zrobię. *Prezes*: Żołnierz wykonał swoią powinność, i gdyby chciał postąpić według całej surowości prawa, toby cię odprowadził na prefekturę. *Pawełek*: Tak też chciał uczynić; ale mu powiedziałem, że Mama by płakała... to pomogło, nie miał do tego serca, i puścił mnie. *Prezes*: Ty, albo twoia Matka musi wiedzieć, że nie wolno żadnemu handlarzowi stawać na ulicy; rozkaz ma być ściśle dopełnionym, a ty siedziałeś przez pół godziny. *Pawełek*: Byłem tak zmęczony... a ieszcze nic nie sprzedałem; iestem ieszcze mały, a chciałbym Mamie dopomódz, tak trudną iej mnie wyżywić! *Prezes*: Ale wykraczaiąc przeciw rozporządzeniu, nabawiasz ią kary; Matka będzie skazaną i musi iść do więzienia. *Pawełek* (prosząc): O! nie, nie! nie posyłaj Pan Mamy do więzienia; tego Pan nie zrobisz! Ona i tak iuż ma biedę, a ieszcze mi zakazała, abym nie stawał.. *Prezes*: A któż ma wytrzymać karę? Tyś ieszcze za młody.... *Pawełek*: Kiedy koniecznie trzeba do więzienia, to mnie wsadźcie..., iestem dość mocny... ieszcze ani razu nie chorowałem!" Publiczność została wzruszoną tą dziecięcą naiwnością; a Matka Pawełka została uniewinnioną; gdyż miała w *Pawełku* najlepszego Adwokata. Chłopczyna podziękował Prezesowi, a ze wszech stron dano mu przyiazne słowa i poda-

runki pieniężne. Sługa miejski odprowadził go do mieszkania Matki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berg Jenerał Lejt: Jeneralny Kwatermistrz Czynnej Armji, z Kalisza; Chrystjani Jenerał Lejtnant z Kowna; Siekaczyński Jan Naczelnik w Komis: Skarbu z Brysk; Pruszak Konstan: Oby: z Lublina; Rzewuski Kar: Dz: z Przesmyk; Potocki Alexan: Dzie: z Osieka; Zawisza Jan Dzie: z Szadkowa; Swidziński Tyt: Dzie: z Podczaszej Woli; Grynberg Wirtuozka Fortepjanu z Petesrburga; Epstejn Jak: Bankier z Warmbrun.

DONIESIENIA.

Kto chce ulokować SUMMĘ od 40,000 do 90,000 złp. na Dobra w Guber: Mazow: położone, czyniące kilkadziesiąt tysięcy dochodu, i z takowym Kapitałem umieszczony będzie zaraz po Towarzystwie kredyt:, niemniej zapewnione mieć sobie będzie obok bezpieczeństwa pewność terminu i przyzwoity procent; zechce się udać do Józefa Nowakowskiego pod Nr 437, 1sze piątro od frontu, każdego czasu do godz: 11 z rana, gdzie poweźmie informacją.



PANTALJON mahoniowy, o 6ciu oktawach, iest do wynajęcia lub do sprzedania; bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Konwiktorskiej Nr 2181.

Sześć POKOI, PRZEDPOKÓJ, KUCHNIA, PIWNICA, DRWALNIA i GÓRA, na 1m piątrze, do wynajęcia od Sgo Michała r. b., w domu G. Ejzemana, przy ulicy Granicznej Nr 1105.

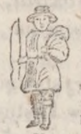


We Wsi Drozdowie pod Raciążem w Gub: Płoc:, odbywać się będzie ciągła sprzedaż BARANÓW w r. b. iak w latach zeszłych, Sasko-hiszp:, z zawodu Owczarni Krolew: w Gub: Krak:, pod względem dobroci swej i gatunku już znanych okolicznym Owczarniom. Barany te ospę odbyły i żadnej z chorób w r. z. panujących, nie ulegały. Cena na takowe iest najumiarkowańsza, poczynając od 2 dukatów.



100 ZŁOT: NAGRODY.

Przechodzącemu d. 20 b. m. między godzi: 4tą i 9tą po połud: przez ulicę Konwiktorską, Nalewki, Przejazd, koło Banku, przez Targ za Żelazną bramą, Grzybow, Marszałkowską i Złotą. i napowrot przez ulicę Sto Krzyzką, Nowy-świat, Krak:-Przed: na ulicę Oboźną, wypadł z kieszeni PULJARES skurzany brązowy na klamerkę stalową zamykający się, w którym znajdowało się zł. 1,700 w Biletach banko: 100 złoto:, kupon na zł. 10 i 3 Kwity, w których nazwisko Właściciela Puljaresu wymienione było. Gdy zaś pieniądze te edynym byby funduszem do zaopatrzenia w sprzęty gospodar: i meble Urzędnika ze szczupłej pensji familją utrzymującego i teraz z prowincji do Warszawy przeniesionego; przeto Łaskawy i Sumienny Znalazca tych Pieniędzy, przez wzgląd na smutne położenie tak dużą stratę ponoszącego, za nagrodą powyższą, lub w razie żądania nawet większą, zwróci cie Właścicielowi mieszkającemu przy ulicy Oboźnej Nr 2765 Lit: B. w oficynie na 2m piątrze.



Landkuczer Maczke, z Wrocławia, wyieżdżaiąc w tych dniach z Warszawy Powozem zamkniętym, bardzo wygodnym, życzy sobie zabrac Passażerów do KALISZA, WROCŁAWIA i DREZNA. Mieszka w Hotelu Lipskim.

Na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernjał: Mazo: z daty 25 Lipca (6 Sierp:) r. b. Nr $^{56432}/_{11193}$, odbywać się będzie w dniu $^{16}/_{28}$ Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa, w Gmachu Więzienia tutejszego przy ulicy Długiej, Licytacja in minus. na dostawę SZNURÓW do Hangemat, w 2ch gatunkach średniej grubości i cieńszego sążni 2,132; do tej entrepryzy przypuszczeni będą sami wykwalifi owani Majstrowie Powroźniczy.— Nadzorca Więzienia Głównego Karnego, *Alexy Cwierciakiewicz.*



Jest do sprzedania KOŃ kasztanowaty, wierzchowy, lat 8 maiący, dobrze wyieżdżony; zapytac się w Koszarach Wołyńskich w Pułku Petersburgskim Ułańskim, w Uczebnej Komendzie.

Na żądanie Pełmocnika Sądowego i z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego pod dniem 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. za Nrem 4,644 i 4,645 wydanego, w domu przy ulicy Inflantskiej pod Nr 2104 położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w dniu $^{4}/_{26}$ Sierpnia r. b. o godzinie 3 z połudn a, Ruchomości po niegdy Xiędzu Józefie Michalczewskim pozostałe, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel i Książki z dzieł Teologicznych, naukowych i Brewjarzy kompletnych złożone; prócz tego w tymże samym domu sprzedane zostaną iednocześnie rozmaite Ruchomości, do spadku po Helenie Gromczewskiej należące, za gotowe w monecie zaraz po przybiciu płacić się miane pieniądze. *Masłowski R.*



KOCZ na dartym drągu, z fordekiem, walizą i tłumokiem, mocny i zdatny do podróży, iest do sprzedania. Wiadomość u Rządcy pałacu Prymasowskiego.

Dzis rano ciepła st. pni 13. Wczoraj w południe 23.

TEATR WIELKI. Dziś 21 raz *Bandyta.* 130 raz *Wesele w Ojcowie*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 2 raz *Sydons.* 25 raz *Podstarzała Panna.*

Dziś w Kawiarni pod Kopciusz: P. *Rajczak* grać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Sniadanie: Pieczeń cielęc, Sztufada, Polędwica, Zrazy, Klopsy, Kotlety ciel:, Frykas, Kurczęta, Raki, Chłodnik.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w officynie, na żądanie Amatorów na Sniadanie: KOŁDONY litewskie i inne Potrawy. *Karasińska.*